

Przed jutrzejszym spotkaniem z Torino zrezygnowano z tradycyjnej konferencji prasowej. Zamiast tego Eusebio Di Francesco udzielił wywiadu dla oficjalnej strony internetowej klubu, a także dla telewizji Rai, która transmituje we Włoszech Coppa Italia.

Di Francesco dla asroma.com

Co reprezentuje Coppa Italia?

- Niezależnie od faktu, że dokonam zmian, co już robiłem w lidze i Lidze Mistrzów, uważam, że musimy celować w przejście rundy, aby dojrzeć też pod względem mentalnym. Nigdy nie można lekceważyć żadnych rozgrywek.

Wygranie pucharu może być decydującym krokiem w zbudowaniu czegoś?

- Nie zgadzam się z tymi, którzy olewają puchar. Dla nas wejście do rozgrywek później jest zaletą, ale właściwym byłoby rozgrywać rundy eliminacyjne, tak jak w Anglii i innych wielkich krajach. Uważam, że posiadanie ambicji, aby wygrać każde rozgrywki jest właściwym krokiem ku rozwojowi i dojrzewaniu, nie możemy zlekceważyć Coppa Italia.

Zobaczymy zupełnie inny skład?

- Zobaczymy graczy, którzy grali w pierwszym składzie w poprzednich spotkaniach, którzy zagrają w tym meczu, mimo że trzy spotkania blisko siebie fizjologicznie są ciężkie do rozegrania na pewnym poziomie.

W ataku może się coś zmienić? Schick zagra na środku?

- Edin nie czuł się dobrze w ostatnich dniach, miał mocne przeziębienie, ocenię go. Ideą jest wypuszczenie Schicka w przodzie, biorąc też pod uwagę brak Defrela.

Zagra Skorupski?

- Na pewno zagra od początku, to dla niego dobra okazja, aby się pokazać, zawsze dobrze trenuje, jest świetnym bramkarzem i mam nadzieję, że może zaliczyć dobry występ, aby móc zagrać w kolejnych rundach.

Jaki poziom trudności przedstawia Torino?

- Sprawili kłopoty wszystkim wielkim zespołom, zrobili wynik na San Siro. Oni, nie mając innych rozgrywek, liczą bardzo na Coppa Italia, Mihajlovic postara się wystawić na boisko najlepszy skład. Musimy być uważni, mimo ostatniej porażki z Napoli. We wcześniejszych meczach Torino grało zawsze dobrze, być może mieli jedynie trochę problemów w pierwszej połowie z Napoli, ale są w świetnej kondycji fizycznej.

Myślenie o ewentualnym ćwierćfinale z Juve jest dodatkową motywacją?

- Myślmy tylko o Torino, to powinien być bodziec, niezależnie od tego z kim się mierzysz. Pokazuje to fakt jak przygotowałem mecz z Cagliari. Wszyscy myśleli, że Nainggolan może nie zagrać, tymczasem podchodzimy do wszystkich meczów z właściwą intensywnością, bez myślenia o następnych spotkaniach.

Di Francesco dla RAI

Mecz pucharowy w perspektywie spotkania z Juve?

- Zobaczymy, teraz myślimy o Coppa Italia, oczywistym jest, że przejście rundy będzie ważne, jeśli chodzi o morale. Wygrywanie pomaga w wygrywaniu, przygotowałoby lepiej na Juve.

Kluczowy mecz scudetto?

- Bardzo ważne spotkanie, jest wiele innych spotkań, ale ten w niedzielę bardzo dużo powie, również z punktu widzenia siły. Pojedziemy, aby zmierzyć się jak najlepiej z tym wyzwaniem, aby wyjść z dobrym wynikiem.

Jaką Romę zobaczymy z Torino?

- Oni grają dobrze, mimo że zmienię wielu graczy w porównaniu do ostatniego spotkania, chcemy awansować i iść dalej w pucharze.

Mówi się o Schicku ponownie na środku ataku. W jakim punkcie jest aspekt ofensywny zespołu?

- Musimy się jeszcze poprawić, aby lepiej atakować bramkę, dużo tworzymy, ale pod bramką jesteśmy mało cyniczni i zdeterminowani, pracujemy nad tym. Schick musi być jednym z tych graczy. Musimy poprawić kondycję fizyczną i aspekt taktyczny, jeśli chodzi o moje potrzeby.

Zrozumienie z Dzeko? Giampaolo mówił o problemach Schicka z grą an prawej stronie...

- Gramy w przodzie w trójkę, nie dwójkę, gra cała formacja. Potrzebny jest okres asymilacji. Czekam na lepsze odpowiedzi. Jeśli chodzi o myśli innych, szanuję Giampaolo, jest moim przyjacielem, ale to jego osobiste przemyślenia. Ja mam swoje.

Autor: abruzzo